



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak (spr.)
Sędziowie	SSA Antonina Grymel SSA Marek Procek
Protokolant	Beata Przewoźny

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2011r. w K.
sprawy z powództwa S. G. (S. G.)
przeciwko "S." S. A. w O.
o odszkodowanie
na skutek apelacji powoda S. G, pozwanego "S." S. A. w O.
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.-B.
z dnia 9 grudnia 2009r. sygn. akt VI P 17/09

- 1.zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej „S.” S. A. w O. na rzecz powódki S. G. kwotę 11.195,22zł (jedenaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem odszkodowania za brak prawa do emerytury z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 1998r.,**
- 2.w pozostałej części oddala apelację powódki,**
- 3.oddala apelację pozwanej,**
- 4.nakazuje pobrać od pozwanej „S.” S. A. w O. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w K.) kwotę 1.009,00zł (tysiąc dziewięć złotych) tytułem części kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona,**
- 5.koszty zastępstwa procesowego za II instancję pomiędzy stronami wzajemnie znosi.**

/-/ SSA A.Grymel
Sędzia

/-/ SSA J.Pietrzak
Przewodniczący

/-/ SSA M.Procek
Sędzia

Sygn. akt III APa 26/10**UZASADNIENIE:**

Powódka S. G. domagała się zasądzenia od Firmy Chemicznej „D.” Spółki Akcyjnej w O., obecnie „S.” S. A. w O., odszkodowania za utracone wskutek niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia należności. Odszkodowania domagała się z tytułu: utraconego prawa do wcześniejszej emerytury dla pracowników zwalnianych z przyczyn ekonomicznych, wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, odprawy emerytalnej, prawa do nagrody z zysku, nagród i premii z odrębnych funduszy, utraty prawa do ponownego zatrudnienia. Nadto skarżąca domagała się ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 1995 rok, wynagrodzenia za dni wolne oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami.

Uzasadniając swoje żądania powódka podała, iż w dniu 10 lipca 1995r. otrzymała wypowiedzenie warunków pracy i płacy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W okresie wypowiedzenia przeniesiono ją na stanowisko sprzątaczk. Nie podjęła ona jednak pracy na proponowanym stanowisku, co pozwany pracodawca potraktował jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i z dniem 25 sierpnia 1995r. rozwiązał z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy w tym trybie zostało uznane za bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2001r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.- B. w punkcie I podpunkcie 1 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 814,58 zł z tytułu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 1998r., w punkcie I podpunkcie 2 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 200 zł z tytułu wynagrodzenia za dni wolne z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 1995r., w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji podniósł, iż powódka była zatrudniona u pozwanej przez okres 27 lat. W dniu 10 lipca 1995r. wypowiedziano jej wynikające z umowy o pracę warunki pracy i płacy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W okresie wypowiedzenia powierzono jej pracę sprzątaczk. Z uwagi na niepodjęcie tej pracy, rozwiązano z nią w dniu 25 sierpnia 1995r. umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Pozwany pracodawca potraktował bowiem niepodjęcie przez nią pracy na nowym stanowisku jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. O niezgodności z prawem tego rozwiązania umowy o pracę orzekł ostatecznie Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 sierpnia 1998r. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia z należnymi odsetkami od dnia bezprawnego rozwiązania umowy o pracę. Wobec poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenia powódki z tytułu niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 1995r. w wymiarze 26 dni w kwocie 814,58 zł z ustawowymi odsetkami oraz wynagrodzenia za 8 dni wolnych od pracy w kwocie 200 zł z ustawowymi odsetkami.

Odnosząc się do pozostałych roszczeń Sąd Okręgowy uznał, iż nie było podstaw do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 k.c. Z opinii biegłego

lekarza wynikało bowiem, że rozpoznana u powódki choroba wrzodowa dwunastnicy nie pozostaje w związku przyczynowym z rozwiązaniem jej stosunku pracy. Sąd Okręgowy uznał również, iż rozwiązanie umowy o pracę nie spowodowało naruszenia jej dóbr osobistych. W ocenie Sądu I instancji również pozostałe roszczenia nie mogły być uwzględnione albowiem przyznane powódce odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę stanowi zaspokojenie wszystkich szkód związanych z bezzasadnym postępowaniem pracodawcy.

Powódka zaskarżyła powołany wyrok w części oddalającej powództwo. Zarzuciła mu naruszenie art. 81 § 1 k.p. i 58 k.p. oraz art. 361 § 2 k.c., 415 k.c., 471 k.c., 481 k.c., 482 k.c. Na uzasadnienie podała, iż nie zgadza się z wykładnią art.58 k.p., według której odszkodowanie przewidziane w tym przepisie ma charakter ustawowy i wyczerpuje wszystkie roszczenia z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Powódka podała nadto, iż zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia uzasadnione jest tym, że pracodawca umyślnie naruszył jej dobra osobiste. Polecił bowiem straży przemysłowej odebranie jej przepustki i usunięcie z miejsca pracy. Powódka dalej stwierdziła, iż bezprawne rozwiązanie stosunku pracy spowodowało u niej stres, poczucie zagrożenia, nerwowość oraz bóle głowy. Wobec przedstawionych zarzutów domagała się uchylenia punktu I podpunktu 1 oraz podpunktu 2 powołanego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ewentualnie wniosła o zmianę punktu I podpunktu 1 powołanego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 1.785,40 zł, na którą składały się: 833,30 złotych tytułu ekwiwalentu za urlop oraz 952,10 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 1 września 1995r. do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Domagała się nadto zmiany wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenia na jej rzecz kwoty 25.750,17 zł odszkodowania z tytułu pozbawienia prawa do wcześniejszej emerytury wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, kwoty 5.356,16 zł z tytułu utraconego prawa do odprawy emerytalnej, kwoty 122.516,86 zł z tytułu utraconych korzyści wynikłych z prawa do ponownego zatrudnienia oraz kwoty 1.800 zł z tytułu pozbawienia prawa do nagrody z zysku za 1995r. oraz kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami, kwoty 1.822,57 zł z tytułu wynagrodzenia za sierpień 1995r., a także kwoty 3.570,80 zł z tytułu odszkodowania, o którym mowa w art. 361¹ k.p. wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 października 2002r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, iż zasądził ustawowe odsetki od kwoty 814,58 zł od dnia 26 sierpnia 1995r., a nadto zasądził ustawowe odsetki od zaległych odsetek od dnia wytoczenia powództwa tj. od 3 lipca 1998r. Sąd Apelacyjny odrzucił natomiast apelację powódki w zakresie żądania wynagrodzenia za czas gotowości do pracy w sierpniu 1995r., a w pozostałym zakresie ją oddalił.

Na uzasadnienie podał, iż ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy podlega takiej samej ochronie jak wynagrodzenie za pracę. Tym samym, skoro umowa o pracę powódki została rozwiązana w dniu 25 sierpnia 1995r. to od następnego dnia, to jest od 26 sierpnia 1995r. pozwany pracodawca pozostawał w opóźnieniu w wypłacie ekwiwalentu za urlop. Sąd Apelacyjny podał nadto, iż zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Tym samym powódka domagając się wynagrodzenia za sierpień 1995r. wystąpiła z nowym roszczeniem.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódki w tym zakresie. Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja powódki w pozostałym zakresie jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem w związku z rozwiązaniem przez pozwanego pracodawcę

umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie, powódce przyznane zostało odszkodowanie w wysokości określonej w art. 58 k.p., zaś odszkodowanie określone w tym przepisie ma charakter odszkodowania ustawowego i przysługuje pracownikowi niezależnie od wysokości rzeczywiście poniesionej przez niego szkody. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było również podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną działaniem pracodawcy zmierzającym do ustania łączącego strony stosunku pracy. Działania te nie były bowiem bezprawne, gdyż znajdowały swoje umocowanie w przepisach Kodeksu pracy.

Kasację od powyższego wyroku wywiodła powódka.

Zarzuciła mu naruszenie art. 58 k.p. poprzez błędne przyjęcie, iż odszkodowanie przewidziane w tym przepisie wyczerpuje wszystkie roszczenia wynikające z nieprawidłowego rozwiązania umowy o pracę. Zarzuciła mu również naruszenie art. 415 k.c. w związku z art. 417 k.c. poprzez przyjęcie, iż nie mają one zastosowania w niniejszej sprawie.

Powódka zarzuciła również naruszenie art. 2 i 77 Konstytucji poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż ograniczenie wysokości odszkodowania spowodowanego bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia jest zgodne z powołanymi przepisami Konstytucji. Wreszcie powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 373 k.p.c. w związku z art. 367 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 listopada 2001 roku nie orzekł o jej roszczeniu w zakresie wynagrodzenia za pracę za sierpień 1995r.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2004r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w K. w części obejmującej odrzucenie apelacji co do roszczenia o wynagrodzenie za pracę w sierpniu 1995r. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K., uznając, że powódka, wbrew wywodom Sądu Apelacyjnego, zgłosiła w toku postępowania przed Sądem I instancji roszczenie o wynagrodzenia za okres wypowiedzenia i pozostawania w gotowości do pracy w sierpniu 1995r. W pozostałej części Sąd Najwyższy oddalił kasację uznając za niezasadny zarzut naruszenia art. 77 Konstytucji oraz art. 58 k.p.

Motywuując swoje stanowisko, Sąd Najwyższy uznał, iż pozwany pracodawca będący spółką akcyjną, nie może być uznany za organ władzy publicznej w rozumieniu art. 77 Konstytucji. Dalej Sąd Najwyższy podał, iż przewidziane w art. 58 k.p. ograniczenie wysokości odszkodowania należnego pracownikowi jest rezultatem rozsądnego i sprawiedliwego kompromisu między wymaganiami reżimu odpowiedzialności cywilnej, a wymaganiami ochrony pracownika przed skutkami bezprawnego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd Najwyższy jeszcze raz przypomniał, iż odszkodowanie przewidziane w art. 58 k.p. ma charakter odszkodowania ustawowego i przysługuje niezależnie od poniesionej realnej szkody.

Po wydaniu przez Sąd Najwyższy powyższego wyroku powódka wniosła do Trybunatu Konstytucyjnego skargę konstytucyjną. Domagała się stwierdzenia niekonstytucyjności art. 58 k.p. interpretowanego w ten sposób, iż odszkodowanie przewidziane w tym artykule wyczerpuje wszelkie roszczenia wynikające z wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 27 listopada 2007r. (sygn. akt SK 18/05, OTK-A 2007 nr 10, póź. 128) orzekł, iż art. 58 k.p. w związku z art. 300k.p., rozumiany w ten sposób, iż wyłącza dochodzenie innych, niż określone w tym przepisie roszczeń odszkodowawczych, związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez

wypowiedzenia jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wydaniu powyższego wyroku przez Trybunał Konstytucyjny powódka wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004r. W skardze o wznowienie postępowania powódka zaskarżyła: punkt 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004r. (I PK 252/03), punkt 3 wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 31 października 2002r. (III APa 62/02) oraz punktu II wyroku Sądu Okręgowego w B. – B. z dnia 8 listopada 2001r (VI P 53/99). Na uzasadnienie podała, iż wyrokiem z dnia 27 listopada 2007r. Trybunał Konstytucyjny uznał art. 58 k.p. za niezgodny z Konstytucją. Tym samym zaistniała ustawowa przesłanka do wznowienia postępowania na podstawie art. 401 k.p.c.

Wobec przedstawionych podstaw wznowienia powódka domagała się zmiany punktu 3 wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 31 października 2002r. oraz zmiany punktu II wyroku Sądu Okręgowego w B. – B. poprzez zasądzenie kwoty 25.750,17 zł z tytułu odszkodowania za pozbawienie jej prawa do wcześniejszej emerytury z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., kwoty 3.570,80 zł z tytułu odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia (art. 36¹ k.p.) z odsetkami od dnia 16 czerwca 1999 roku, kwoty 5.356 zł z tytułu utraconego prawa do odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., kwoty 122.516,86 zł z tytułu utraconych korzyści wynikłych z prawa do ponownego zatrudnienia oraz kwoty 1.800 zł z tytułu utraconej nagrody z zysku za 1995 rok.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2008r. Sąd Najwyższy wznowił postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego dnia 22 stycznia 2004r. (IPK 252/03). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż podstawą skargi o wznowienie postępowania był art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji. W wyroku z dnia 27 listopada 2007r. Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem art. 58 k.p. rozumiany w ten sposób, iż wyłącza dochodzenie innych, niż określone w tym przepisie roszczeń odszkodowawczych za niegodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Najwyższy podkreślił również, iż zgodnie z art. 412 § 4 k.p.c. jeżeli do rozstrzygnięcia o wznowieniu postępowania zakończonego wyrokiem właściwy jest Sąd Najwyższy, sąd ten orzeka tylko o dopuszczalności wznowienia, a rozpoznanie sprawy przekazuje sądowi drugiej instancji. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy przekazał rozpoznanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach w części objętej punktem 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004r. (I PK 252/03).

Wyrokiem z dnia 28.11.2008r. Sąd Apelacyjny w K. zmienił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 31.10.2002r. w pkt 3 w ten sposób, że uchylił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.-B. z dnia 8.11.2001r. w pkt II i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w K. rozpoznając merytorycznie wniosek powódki w przedmiocie wznowienia postępowania zważył, iż poza sporem pozostawało, że pozwany pracodawca rozwiązał bez wypowiedzenia stosunek pracy z powódką podając jako przyczynę naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Poza sporem pozostawało również to, iż rozwiązanie to zostało uznane ostatecznie przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 sierpnia 1998r. za naruszające przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia. Bezsporne było również, iż na rzecz powódki zasądzone zostało odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Spór dotyczy natomiast tego, czy powódka w związku ze zwolnieniem z pracy poniosła szkodę, której wysokość przewyższała zasądzone w wysokości limitowanej przez art.58k.p. odszkodowanie.

W ocenie powódki na szkodę powstałą wskutek rozwiązania z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia składały się następujące kwoty: 25.750,17 zł z tytułu pozbawienia jej prawa do wcześniejszej emerytury z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., 3.570.80 zł z tytułu odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia, (art. 36¹ k.p.) z odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., 5.356 zł z tytułu utraconego prawa do odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., 122.516,86 zł z tytułu utraconych korzyści wynikłych z prawa do ponownego zatrudnienia oraz 1.800 zł z tytułu utraconego prawa do nagrody z zysku za 1995 rok.

Dla wyjaśnienia zasadności tych roszczeń koniecznym jest zgromadzenie odpowiedniego materiału dowodowego, tymczasem Sąd Okręgowy w B.-B., rozpoznając tę sprawę w I instancji, nie przeprowadził w tym zakresie stosownego postępowania dowodowego, co było konsekwencją stanowiska, iż wysokość odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie jest ściśle określona w art.58 k.p. i odszkodowanie to wyczerpuje wszystkie roszczenia pracownika z tego tytułu, choćby rzeczywista poniesiona przez niego szkoda była wyższa.

W tym stanie rzeczy po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego i wznowieniu postępowania konieczna stała się zmiana wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 października 2002r. (sygn. akt III APa 62/02) poprzez orzeczenie o uchyleniu punktu II wyroku Sądu Okręgowego w B. – B. z dnia 8 listopada 2001r. i przekazaniu temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

W motywach orzeczenia Sąd Apelacyjny w K. zalecił aby Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie sprawę przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe i zbadał czy w niniejszej sprawie rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umowy w tym trybie spowodowało powstanie roszczeń odszkodowawczych na podstawie ogólnych przepisów o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c. i n.) lub deliktowej art. 415 k.c. i n.).

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy winien dokonać szczegółowej analizy czy pozwanemu pracodawcy można przypisać winę za ewentualną szkodę poniesioną przez powódkę na podstawie art. 415 kc. czy art.471 k.c., zatem Sąd Okręgowy powinien ustalić, czy pozwanemu pracodawcy na etapie podejmowania decyzji i składania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powódce można przypisać winę umyślną czy niedbalstwo rozumiane jako niedołożenie należytej staranności.

Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie sprawę przeprowadzić też winien postępowanie dowodowe w celu ustalenia czy zachodziły podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na podstawie art.471 k.c. pamiętając, że dla przyjęcia odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego pracodawcę należy ustalić, czy pracodawca rozwiązując z powódką umowę o pracę dołożył należytej staranności aby uczynić to w sposób niewadliwy zarówno od strony formalnej jak i merytorycznej.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy powinien ustalić czy pomiędzy ewentualną szkodą jaką poniosła powódka, a zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (to jest art.415 k.c., 417 k.c.) zachodził związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. W przypadku stwierdzenia podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na podstawie powołanych przepisów kodeksu cywilnego zalecono poczynienie ustaleń co do wysokości szkody poniesionej przez powódkę w związku z bezzasadnym rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia.

Wyrokiem z dnia 9.12.2009r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.-B. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1981,11 zł tytułem odprawy i kwotę 2264,22zł tytułem skapitalizowanych odsetek od tej kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r. oraz kwotę 5000,00 zł tytułem odszkodowania za brak prawa do emerytury z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r. W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach sądowych obciążając nimi stronę pozwaną i zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

W motywach tego orzeczenia Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Rozwiązanie umowy o pracę z powódką zostało uznane orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998r. za niezgodne z prawem oraz z tego tytułu zasądzono odszkodowanie w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia zatem już sam ten fakt potwierdza naruszenie przez stronę pozwaną przepisów kodeksu pracy o rozwiązywaniu umów o pracę. Początek konfliktu pomiędzy stronami datuje się z chwilą wypowiedzenia powódce warunków pracy i płacy i powierzenia jej w okresie wypowiedzenia pracy sprzątaczką. Pracę tę powódka uznała, za nie odpowiadającą jej kwalifikacjom i odmówiła jej podjęcia. Między stronami nie doszło do kompromisu w efekcie czego pozwany rozwiązał stosunek pracy w trybie art.52 k.p. W ocenie Sądu Okręgowego skierowanie pracownika do wykonywania innej pracy na czas wypowiedzenia warunków pracy i płacy musi odpowiadać kwalifikacjom tegoż pracownika, zatem nie może to być skierowanie do jakiegokolwiek pracy. Niewątpliwie polecenie powódce wykonywania pracy sprzątaczką nie odpowiada jej kwalifikacjom, a zatem zachowanie pracodawcy narusza powyższe zasady.

W takim stanie rzeczy skoro pracodawca nie dysponował pracą odpowiadającą warunkom i kwalifikacjom powódki strona pozwana winna wypowiedzieć definitywnie umowę o pracę, a jako podstawę wskazać względy ekonomiczne i organizacyjne spowodowane likwidacją wydziału styrenu, gdzie powódka do tej pory świadczyła pracę (ustawa z dnia 28.12.1989r. o szczególnym trybie rozwiązywania z pracownikami umów o pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy). Pracodawca winien znać przepisy prawa pracy i odpowiednio je stosować, znając konsekwencje ich naruszenia. Art.8 wyżej wskazanej ustawy przewiduje obowiązek wypłaty odprawy w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy w wysokości w zależności od stażu pracy do 3-miesięcznego wynagrodzenia. Skoro powódka pracowała u strony pozwanej powyżej 10 lat to w wypadku wypowiedzenia jej umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, pracodawca winien wypłacić odszkodowanie w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. Przyjmując zatem, że strona pozwana nie wykonała należycie ciążących na niej obowiązków, powódka winna uzyskać uprawnienia do odprawy z tytułu zwolnienia z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. Wysokość tego wynagrodzenia ustalono na kwotę 1981, 11 zł tj. w takiej wysokości jak uczynił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 1998r. Zgodnie z wnioskami powódki skapitalizowano odsetki i od obu kwot zasądzono odsetki w ustawowej wysokości od następnego dnia po doręczeniu pozwu tj. od dnia 4.07.1998r.

Naturalną konsekwencją wypowiedzenia umowy o pracę w trybie przepisów ustawy z dnia 28.12.1989r. o szczególnym trybie rozwiązywania z pracownikami umów o pracę z przyczyn

leżących po stronie zakładu pracy i utraty źródeł utrzymania byłoby złożenie przez powódkę wniosku o prawo do wcześniejszej emerytury w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy (Dz.U.nr.4, poz.27 z 1990r.). Rozporządzenie to dawało możliwość uzyskania uprawnień do emerytury bez względu na wiek dla kobiet, które przepracowały co najmniej 35 lat, zaś powódka ten warunek spełniała w dacie rozwiązania stosunku pracy. Z dużą dozą prawdopodobieństwa, opierając się na doświadczeniu życiowym, można zatem przyjąć, że powódka uzyskałaby uprawnienia do tego świadczenia. Jednakże w czasie postępowania dowodowego powódka w żaden sposób nie wykazała, że uzyskałaby prawo do emerytury, nie złożyła wniosku o to świadczenie, nie okazała się wypełnionym drukiem wniosku, który zamierzała złożyć w organie rentowym, a dodatkowo wносиła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania za pozbawienie możliwości powrotu do pracy. Skoro zatem powódka w swych roszczeniach jest niekonsekwentna to nie można przyjąć, iż wykazała, że doznała szkody w wysokości odpowiadającej wartości nie wypłaconej emerytury. Sąd zasądzając z tego tytułu odszkodowanie ustalił je w wysokości 5.000 złotych miarkując wysokość szkody odpowiednio do prawdopodobieństwa wystąpienia szkody oraz do zakresu w jakim powódka wykazała istnienie tej szkody. Na marginesie należy podkreślić, iż powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie powołała jednoznacznie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia wskazując ją alternatywnie. Natomiast odnośnie oceny zachowania pracodawcy należy podkreślić, iż każdy stopień winy wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością za skutki jego zachowania, czy to z winy umyślnej czy też winy nieumyślnej. W tym miejscu godzi się przypomnieć, iż czyn niedozwolony (art. 415 k.c. i n.) stanowi samoistne źródło stosunku zobowiązaniowego i obejmuje każde zdarzenie wyrządzające szkodę, gdy pomiędzy stronami nie istniał żaden stosunek obligacyjny bądź gdy szkoda została wyrządzona poza tym stosunkiem, a więc gdy sprawca szkody naruszył nakaz lub zakaz obowiązujący go niezależnie od łączącego go z poszkodowanym stosunku zobowiązaniowego. Wina jest ujemną oceną zachowania się sprawcy szkody (lub osoby odpowiedzialnej za szkodę) i stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe a zatem niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego, bądź z zasadami współżycia społecznego, bądź z ogólnym obowiązkiem ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby drugiemu szkody nie wyrządzić. Obiektywny element zawiera w sobie bezprawność zachowania się (sprzeczność zachowania się sprawcy z szeroko pojętym porządkiem prawnym); polegać może zarówno na działaniu jak i zaniechaniu. Subiektywny element winy polega bądź na winie umyślnej, bądź na niedbalstwie. Niedbalstwo polega na niedołożeniu należytej staranności(...). Dla oceny staranności należy stosować miernik obiektywny i abstrakcyjny(...). Należy porównać zachowanie sprawcy z abstrakcyjnym wzorcem postępowania (...). Ocena ujemna postępowania danej osoby w porównaniu do stosowanego wzorca uzasadnia przypisanie jej winy (Kodeks cywilny z komentarzem pod red. J.Winiarza, Wydawnictwo Prawnicze. Warszawa 1989, s.393-394).

Obydwa opisane wyżej roszczenia mieszczą się w granicach adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego w rozumieniu art.361 § 1 kc. Pracodawca jest odpowiedzialny za normalne następstwa swego działania, a takie zawarte są w wyżej opisanych roszczeniach uwzględnionych przez Sąd. Wskazane wyżej skutki winny być dla strony pozwanej przewidywalnym następstwem jej zachowania.

Co do pozostałych roszczeń powódki nie można uznać ich za po pierwsze wykazane, a po drugie prawdopodobne. Powódka w trakcie całego postępowania dowodowego nie wykazała by doznała szkody ponad rozmiar wskazany wyżej, a to na niej z racji art.6 k.c.

spoczywał taki obowiązek. Powódka nie wskazała żadnych wniosków dowodowych na wykazanie swych twierdzeń, mimo, iż była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. W szczególności powódka w żaden sposób nawet nie uprawdopodobniła, by pracodawca zastosował w stosunku do niej skrócony okres wypowiedzenia, by miał taki zamiar, by była to stała praktyka w podobnych do jej sytuacjach. Zasady składania przez pracodawcę oświadczenia o skróceniu okresu wypowiedzenia reguluje art.36¹ kp. Powódka nie wskazała na istnienie dowodów w tym zakresie. Skoro roszczenie to nie zostało nawet uprawdopodobnione to musiało ulec oddaleniu.

Podobnie powódka nie wykazała w żaden sposób by mogło dojść do jej powtórnego zatrudnienia u strony pozwanej. Jeśli byłoby to prawdopodobne, to nie później niż do jesieni 1997r., kiedy to powódka złożyła wniosek o emeryturę w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego. Według oświadczenia strony pozwanej w tym okresie zatrudniano nowych pracowników, a głównie absolwentów przyzakładowej szkoły i to w celu odbycia praktyki. W 1996r. do Wydziału Styrenu przyjęto 10 osób. Powódka co do zasady nie przeczyła temu, wskazując jedynie, że nie ma ścisłych danych na ten temat, bo już nie pracowała w dawnym zakładzie pracy. Natomiast strona pozwana wykazała, że w 1995 i 1996 roku zatrudniała uczniów na czas praktycznej nauki zawodu. Powódka natomiast nie wykazała w żaden sposób by ubiegała się o przyjęcie do pracy, dopytywała się o takie możliwości lub podjęła w tym kierunku jakiegokolwiek inne czynności faktyczne.

W zakresie roszczenia o nagrodę specjalną za 1995 rok to należy stwierdzić, iż powódka nie nabyła i nie nabyłaby do niej uprawnień, gdyż w grudniu 1995r. już by nie pracowała po upływie okresu wypowiedzenia. Kwestię uzyskania uprawnień reguluje bowiem uchwała nr 22/96 zarządu spółki z dnia 18.05.1996r. Daje ona uprawnienie do jej wypłaty jedynie pracownikom, którzy ten status posiadali w dniu wypłaty określonej na dzień 31 maja 1996r. Domaganie się wypłaty tego świadczenia jest zatem nieuzasadnione i przekracza granic określonych w treści art.361§1 k.c. adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego.

Podobnie należy odnieść się do roszczeń odszkodowawczych związanych z niedokończeniem budowy domu. Każde podjęcie takiego przedsięwzięcia wymaga odpowiedniego przygotowania finansowego, a nadto obarczone jest ryzykiem niepowodzenia. Jego źródło może znajdować się także poza zdarzeniami związanymi z trwałością stosunku pracy, a ich spełnienie się bez wątplenia przekracza granice odpowiedzialności pracodawcy za skutki niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, nie stanowi normalnego następstwa tegoż zdarzenia. W konsekwencji to nie porównanie stanu majątkowego powódki w dacie wadliwego rozwiązania umowy o pracę ze stanem hipotetycznym w dacie przejścia powódki na emeryturę wyznacza próg utraconych świadczeń. Miarodajny zdaje się być stan majątku powódki jaki by istniał, gdyby pozwany w sposób należyty rozwiązał umowę o pracę.

Już po wznowieniu postępowania przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 lipca 2008r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty ubezpieczenia, a to w związku ze śmiercią jej mamy w dniu 7 kwietnia 2009r. Ze względu na rozwiązanie stosunku pracy powódka nie mogła kontynuować ubezpieczenia, a zatem powstała szkoda do wyrównania której zobowiązany jest pracodawca. Do wniosku nie dołączono żadnych dowodów na potwierdzenie tego stanowiska.

Powódka ponownie rozszerzyła katalog roszczeń piśmie z dnia 1 czerwca 2009r. o nagrodę jubileuszową za 40 i 45 lat pracy, a nadto podniosła, że gdyby pozostawała w zatrudnieniu to jej świadczenie emerytalne po ukończeniu 60 lat życia mogłoby być wyliczone korzystniej.

Odnosząc się do tych roszczeń powódki Sąd Okręgowy podniósł, iż rozszerzenie powództwa na etapie wznowienia postępowania jest prawnie niedopuszczalne w świetle art.412 k.p.c. Sąd rozpoznając sprawę w zakresie objętym wznowieniem postępowania nie

ma podstaw do orzekania w zakresie roszczeń nie objętych tym wznowieniem, a winny one ulec oddaleniu. (Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Lexis Nexis, Warszawa 2006, str. 295 i nast.)

Powyższe wywody wychodzą poza kwestię przedawnienia roszczeń wskazywaną przez stronę pozwaną, gdyż wskazane wyżej roszczenia nie są objęte postępowaniem w zakresie wznowienia postępowania.

Apelację od tego wyroku wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części dotyczącej pkt 1, 2, 3 i 5 zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania, a w szczególności naruszenie:

- art. 361§ 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c., 415 k.c. i art. 8 ust.2 pkt. 3 ustawy z dnia 28.12.1989r. przez nieuwzględnienie w całości szkody jaką poniosła powódka z tytułu pozbawienia jej odprawy;
- art. 322 k.p.c. w związku z art. 10 ustawy z dnia 17.10.1991r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw w zw. z art. 27 ustawy z dnia 14.12.1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin poprzez uznaniowe wyliczenie szkody z tytułu utraconego prawa do emerytury w sytuacji, gdy jest możliwe wyliczenie pełnej szkody;
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- art. 440 k.c. poprzez jego błędną wykładnię tj. zastosowanie zasady miarkowania odszkodowania za utracone prawo do emerytury, w sytuacji gdy pozwanym jest osoba prawna oraz zastosowanie zasady miarkowania odszkodowania odpowiednio do stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia szkody oraz zakresu istnienia szkody;
- art. 6 k.c. poprzez uniemożliwienie powódce udowodnienia okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy tj. uniemożliwienie udowodnienia wysokości poniesionej szkody poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia wysokości szkody z tytułu: pozbawienia jej prawa do emerytury i wysokości wynagrodzenia jakie osiągałaby, gdyby została ponownie zatrudniona w trybie art. 12 ustawy z dnia 28.12.1989r., do osiągnięcia wieku emerytalnego lub przywrócona do pracy oraz wyliczenia ogólnej wysokości dochodów jakie mogłaby uzyskać powódka;
- art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodów nie wskazanych przez powódkę z urzędu, a ponadto poprzez zastosowanie uznaniowości przy zasądzeniu odszkodowania za utracone prawo do emerytury, w sytuacji, gdy jest możliwe pełne wyliczenie szkody;
- art. 361§ 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c., 415 k.c., art. 36¹ k.p. poprzez nieuwzględnienie szkody jaką poniosła powódka z tytułu nie zastosowania skróconego okresu wypowiedzenia umowy;
- art. 361§ 2 k.c., art. 471 k.c., art. 415 k.c. w związku z art. 12 ustawy z dnia 28.12.1989r. przez niezasądzenie odszkodowania odpowiadającego wynagrodzeniu jakie osiągnęłaby powódka w sytuacji gdyby została zatrudniona ponownie w trybie art. 12 ustawy z dnia 28.12.1989r.;
- art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o dopuszczone w toku postępowania dowody, dlaczego nie uwzględnił ich i pominął w swoich rozważaniach;
- art. 224 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy w sytuacji, gdy nie przeprowadzono w całości postępowania dowodowego;
- art. 227 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy był on konieczny dla rozstrzygnięcia sprawy;
- art. 278 §1 k.p.c. przez niepowołanie biegłego do wyliczenia wysokości poniesionej szkody;
- art. 477¹ k.p.c. przez nie uwzględnienie z urzędu innych roszczeń alternatywnych;

- art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie przesłuchania powódki na okoliczność wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
- art. 11¹ - 11³ k.p. przez usankcjonowanie naruszania godności i dyskryminacji powódki jako pracownika pomimo, że strona pozwana nie zaprzeczyła, że naruszyła godność, inne dobra osobiste i dyskryminowała powódkę;
- art. 361 §2 k.c. w zw. z art. 24 i 448 k.c. w zw. z art. 471 i 415 k.c. oraz art. 30 - 32 , 64 i 65 ust. 1 i Konstytucji przez pominięcie w rozważaniach czy strona pozwana swymi działaniami naruszała konwencyjne i konstytucyjne prawa obywatelskie, uwłaczała godności, dyskryminowała i naruszała dobra osobiste;
- art. 230 k.p.c. poprzez nie uznanie za przyznane i pominięcie faktów co do twierdzeń powódki dotyczących: naruszania godności i innych dóbr osobistych powódki; dyskryminowania jej ze względu na wiek i staż pracy i naruszania innych praw podlegających ochronie pomimo, że strona pozwana nie zaprzeczyła tym twierdzeniom;
- art. 361 §2 k.c., art. 471 k.c., 415 k.c. w zw. z pkt 2 pisma okólnego Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego Firmy Chemicznej „D.” Nr 5 179/011/NR 2003 z dnia 12.02.2003r. poprzez zastosowanie i nie wyłączenie do odrębnego rozpoznania oraz pominięcie w rozważaniach.
- art. 218 i 219 k.p.c. poprzez nie wyłączenie podanych dalszych kwot utraconych korzyści do chwili zgłoszonego osiągnięcia wieku emerytalnego, do odrębnego rozpoznania, skoro nie mogą być rozpoznane łącznie z wznowionym postępowaniem;
- art. 477² k.p.c. poprzez nie nadanie wyrokowi z urzędu określonego w tym przepisie rygoru natychmiastowej wykonalności;
- art. 98 k.p.c. poprzez nie zasądzenie zwrotu poniesionych kosztów koniecznych dla obrony majątkowych praw pracowniczych, których oczywiście bezprawnym postępowaniem z winy umyślnej strony pozwanej została pozbawiona.

Wskazując na przytoczone zarzuty skarżąca domagała się:
zmiany wyroku w pkt. 1 i 2 w ten sposób, że:

- w pkt. 1 w miejsce kwoty 1.981,11 zł tytułem odprawy i kwoty 2.264,22 zł tytułem kapitalizowanych odsetek zasądzi się kwotę 2487,69 zł tytułem odprawy oraz kwoty 2842,31 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r.;
- w pkt. 2 w miejsce kwoty 5.000,00 zł za pozbawienie prawa do emerytury zasądzi się kwotę 16.680,57 zł z tytułu pozbawienia emerytury oraz kwotę 9.069,60 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r.

i uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w pkt. 3 i 5 w zakresie pozostałych roszczeń i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia do Sądu Okręgowego w B.-B.; oraz pozostawienia temu sądowi rozstrzygnięcia o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania wyliczonych dalszych kwot utraconych korzyści i kosztach procesu

ewentualnie

zmiany wyroku w pkt. 1 i 2 w ten sposób, że:

- w pkt. 1 w miejsce kwoty 1.981,11 zł tytułem odprawy i kwoty 2.264,22 zł tytułem skapitalizowanych odsetek zasądzi się kwotę 2487,69 zł. tytułem odprawy oraz kwotę 2842,31 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r.
- w pkt. 2 w miejsce kwoty 5.000,00 zł za pozbawienie prawa do emerytury zasądzi się kwotę 16.680,57 zł z tytułu pozbawienia emerytury oraz kwotę 9.069,60 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r.

zmiany wyroku w pkt. 3 i 5 i zasądzenia zgodnie z żądaniem następujących kwot: z tytułu 3 miesięcy wypowiedzenia umowy z zastosowaniem skróconego okresu wypowiedzenia kwoty 2.264,22 zł oraz kwoty 2842,31 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od dnia 4.07.1998r., z tytułu utraconych korzyści poprzez pozbawienie prawa do ponownego zatrudnienia na podstawie art.12 ustawy z dnia 28.12.1989r. za okres do 30.06.2001r. kwoty 122.516,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04.07 1998r.

Natomiast jeżeli orzekanie o dalszych kwotach zgłoszonych roszczeń jest prawnie niedopuszczalne odszkodowanie z tytułu wskazanych dalszych kwot do osiągnięcia wieku emerytalnego, gratyfikacji i odpraw określonych w pkt.2 Pisma Okólnego Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego Nr 5 z 12.02.2003r. oraz z tytułu pozbawienia możliwości przeliczenia emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego i uzyskania jej znacznego wzrostu, naruszenia godności i innych dóbr osobistych oraz dyskryminacji powódka domagała się wyłączenia ich do odrębnego rozpoznania zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem, zasądzenia odszkodowania z tytułu poniesionych wszystkich koniecznych kosztów procesów koniecznych do dochodzenia odszkodowania na podstawie kodeksu cywilnego w związku z art. 300k.p. od pozwanej na rzecz powódki, zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji i postępowania apelacyjnego.

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania, a w szczególności: art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, iż powódka poniosła szkodę w wyniku zawinionego zachowania strony pozwanej, art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż roszczenia powódki mieszczą się w granicach adekwatnego związku przyczynowego, art. 6 k.c. poprzez zasądzenie powódce odszkodowania bez udowodnienia przez nią wysokości poniesionej szkody, art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż strona pozwana pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia już przed wydaniem wyroku w niniejszej sprawie, art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego pomiędzy stronami,
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez ustalenie, iż powódka przeszłaby na emeryturę po 35 latach pracy we wrześniu 1995r. i otrzymałaby w związku z tym odprawę oraz że powódce należy się odszkodowanie w wysokości określonej w zaskarżonym wyroku,
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz pominięcie zarzutów strony pozwanej, a w szczególności związanych z wypowiedzeniem powódce warunków pracy i płacy, które to okoliczności miały istotny wpływ na ustalenie winy strony pozwanej za szkodę, a także okoliczności związanych z otrzymaniem przez powódkę odszkodowań, które powinny mieć wpływ na wysokość zasądzonych powódce odszkodowania oraz zarzutu, iż art. 58 kodeksu pracy wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wносиła:

- o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania i zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie
- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna.
Apelacja pozwanej nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, jednak wobec ich niekompletności uzupełnił postępowanie dowodowe w zakresie wysokości szkody poniesionej przez powódkę.

W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawało, że pozwany pracodawca zwolnił powódkę bez wypowiedzenia w związku z uznaniem, że odmowa podjęcia obowiązków sprzątaczką w okresie wypowiedzenia stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych oraz, że zwolnienie to zostało następnie uznane przez Sąd Pracy za naruszające przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia w związku z czym na rzecz powódki zasądzone zostało odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Powódka tymczasem uznała, że poniesiona przez nią w związku ze zwolnieniem w tym trybie szkoda przewyższa zasądzone odszkodowanie i dlatego wystąpiła z pozwem domagając się zasądzenia kwoty 25.750,17 zł z tytułu odszkodowania za pozbawienie jej prawa do wcześniejszej emerytury z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., kwoty 3.570,80 zł z tytułu odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia (art. 36¹ k.p.) z odsetkami od dnia 16 czerwca 1999r., kwoty 5.356 zł z tytułu utraconego prawa do odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 1998r., kwoty 122.516,86 zł z tytułu utraconych korzyści wynikłych z prawa do ponownego zatrudnienia oraz kwoty 1.800 zł z tytułu utraconej nagrody z zysku za 1995 rok. Roszczenia te powódka wywodziła z przepisów Kodeksu cywilnego.

Rozważenia zatem wymagają dwie kwestie.

Po pierwsze czy w świetle obowiązujących w naszym kraju regulacji prawnych dopuszczalne jest dochodzenie takiego odszkodowania na podstawie przepisów kodeksu cywilnego a po drugie, czy w tej konkretnej sprawie istniały przesłanki do zasądzenia na rzecz powódki kolejnego odszkodowania od pracodawcy.

Pierwsza z tych kwestii była wielokrotnie przedmiotem rozważań judykatury. Wypowiadał się w tej materii zarówno Sąd Najwyższy jak i w ostatnich latach także Trybunał Konstytucyjny.

Co się tyczy stanowiska Trybunału Konstytucyjnego w tej materii, to zostało ono zaprezentowane w trzech orzeczeniach, a mianowicie: w sprawie SK 34/01 z dnia 2.06.2003r. (OTK ZU 6/A/2003, poz.48), w sprawie SK 48/03 z 18.10.2005r. (OTK ZU 9/A/2005, poz.101) oraz w sprawie SK 18/05 z 27.11.2007r. (OTK ZU 10/A/2007, poz.128).

W pierwszym z tych wyroków Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 188 § 2 i art. 196 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288, ze zm.) są zgodne z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji i nie są niezgodne z art. 2, art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 58 ust. 1 Konstytucji. W tym miejscu należy przypomnieć, że art. 188 § 2 prawa spółdzielczego ogranicza do 6 miesięcy wynagrodzenie przysługujące przywróconemu do pracy członkowi spółdzielni pracy, zaś art. 196 § 1 prawa spółdzielczego wyłącza dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na podstawie prawa cywilnego z tytułu naruszenia art. 193-195 prawa spółdzielczego.

W drugim z nich Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 47¹ k.p. jest zgodny z art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Powołany art. 47¹ k.p. stanowi, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 k.p. (tj. odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem), przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

W obu zacytowanych orzeczeniach zatem Trybunał Konstytucyjny niejako zaakceptował dopuszczalność ograniczenia wysokości odszkodowania należnego w przypadku wadliwego rozwiązania stosunku pracy a nadto w pierwszym z orzeczeń pojawił się także element wyłączenia możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Sytuacja jednak skomplikowała się po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie SK 18/05, nota bene wyroku zapadłego na tle regulacji zawartej w art. 58k.p. i to po wniesieniu właśnie przez powódkę skargi konstytucyjnej.

W wyroku z dnia 27.11.2007r. Trybunał Konstytucyjny bowiem stwierdził, że art. 58 w związku z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, ze zm.), rozumiany w ten sposób, że wyłącza dochodzenie innych, niż określone w art. 58 kodeksu pracy, roszczeń odszkodowawczych, związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wyjaśniając przyczyny zajęcia odmiennego niż dotychczas stanowiska stwierdził, że „po pierwsze, zasadnicza treść zarzutów sformułowanych na tle spraw o sygn. SK 34/01 i sygn. SK 48/03 kierowała się przeciwko ograniczeniu wysokości odszkodowania należnego na podstawie art. 188 § 2 prawa spółdzielczego oraz art. 47¹ k.p. Trybunał Konstytucyjny, związany zakresem zaskarżenia, rozważał w związku z tym dopuszczalność różnicowania treści wierzytelności przysługujących adresatom zakwestionowanych przepisów oraz podmiotom objętym dyspozycjami innych norm stanowiących podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej.

W sprawie o sygn. SK 48/03 podnoszono poza tym niezgodność art. 47¹ k.p. z innymi wzorcami konstytucyjnymi aniżeli w rozpatrywanym przypadku. Element wyłączenia możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie przepisów prawa cywilnego był co prawda kwestionowany w sprawie o sygn. SK 34/01, jednak podstawą zarzutów skarżącego była teza, iż przysługuje mu prawo do odszkodowania w pełnej wysokości, mające rangę konstytucyjną.

Tymczasem w sprawie SK 18/05 skarżąca nie kwestionowała wysokości i mechanizmu ustalania "odszkodowania" przysługującego z mocy art. 58 k.p. pracownikowi, z którym niezgodnie z prawem rozwiązano stosunek pracy bez wypowiedzenia; nie twierdzi także, że z Konstytucji wynika zasada pełnego odszkodowania. Zarzuty skarżącej kierowały się natomiast przeciwko normie kolizyjnej, która wyłącza możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń majątkowych, związanych z wadliwym (niezgodnym z prawem) rozwiązaniem umowy o pracę, w szczególności roszczeń odszkodowawczych opartych na ogólnych przepisach reżimu kontraktowego lub deliktowego. Chodzi tu nie tyle o kwestionowanie ograniczenia wysokości odszkodowania, o którym mowa w art. 58 k.p. (jak to miało miejsce w sprawie o sygn. SK 34/01), ile o wyłączenie możliwości dochodzenia innych roszczeń, pozostających w związku przyczynowym z bezprawnym rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia. W grę mogą wchodzić w szczególności - jak w sprawie leżącej u podstawy skargi - roszczenia o naprawienie szkody powstałej w następstwie niespełnienia (z powodu

bezprawnego rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia) jednej z przesłanek warunkujących nabycie prawa do wcześniejszej emerytury lub świadczenia przedemerytalnego, zasiłku dla bezrobotnych, odprawy należnej pracownikowi w przypadku rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem z przyczyn niedotyczących pracownika, bądź prawa do gratyfikacji jubileuszowej z powodu nieosiągnięcia - w następstwie bezprawnego rozwiązania stosunku pracy - okresu zatrudnienia wymaganego do nabycia tej gratyfikacji.

Po drugie, w przypadku art. 58 k.p. chodzi o konsekwencje majątkowe niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (ze skutkiem natychmiastowym), także w odniesieniu do osób, co do których trwałość stosunku pracy podlega szczególnej ochronie - w tym kobiet w ciąży i w okresie urlopu macierzyńskiego, osób w wieku przedemerytalnym, członków organów zakładowych organizacji związkowych. Ograniczając zakres roszczeń majątkowych przysługujących tym podmiotom, ustawodawca nie zapewnia jednocześnie skutecznej ochrony ich interesów za pomocą roszczenia o przywrócenie do pracy. Należy podkreślić, że w sprawie o sygn. SK 34/01 skarżący uzyskał przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, a mimo to kwestionował ograniczenie wysokości wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy należnego obok przywrócenia. Jak jednak wynika z dotychczasowych rozważań, wydanie orzeczenia restytucyjnego, także w odniesieniu do tych osób szczególnie chronionych, które tego żądają, nie zawsze wchodzi w grę. Co więcej, orzecznictwo sądów pracy wykazuje tendencję do poszerzania zakresu stosowania sankcji majątkowych, przy jednoczesnym ograniczaniu możliwości przywrócenia pracownika do pracy.

W świetle powyższych ustaleń należy przyjąć, że problemy prawne analizowane przez Trybunał w sprawach o sygn. SK 34/01 i sygn. SK 48/03 były zbliżone, ale nie identyczne z tymi, jakie występują w sprawie aktualnie rozpatrywanej. Rozstrzygnięcia wydane przez Trybunał Konstytucyjny w wymienionych sprawach nie determinują zatem sposobu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy”.

Odnosząc się z kolei do istoty zarzutów skarżącej w świetle konstytucyjnych zasad ochrony praw majątkowych w uzasadnieniu powołanego orzeczenia stwierdzono, że „w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, że gwarancje ochrony praw majątkowych nie mogą być utożsamiane z identycznością intensywności ochrony udzielanej poszczególnym kategoriom praw majątkowych. Jest ona determinowana treścią i konstytucyjnym ujęciem tych praw. Dotyczy to także zakresu ochrony prawnej udzielanej wierzytelnościom, w tym wierzytelnościom o naprawienie szkody. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że obowiązująca Konstytucja nie zawiera ogólnego, normatywnego "wzorca" odpowiedzialności odszkodowawczej (na podobieństwo art. 415 k.c.), nawet w sferze poddanej częściowo regulacji konstytucyjnej, tj. odpowiedzialności za bezprawne działania władzy publicznej. O powstaniu i rozmiarze roszczenia decyduje ustawodawca zwykły, zważywszy na specyfikę konkretnego stosunku prawnego, a także szereg okoliczności o charakterze obiektywnym (rodzaj i okoliczności zdarzenia wyrządzającego szkodę, zasobność majątkowa podmiotu wyrządzającego szkodę i poszkodowanego) i subiektywnym (poczytalność, stopień zawinienia).

Przywołane wypowiedzi i argumenty nie dotyczą jednak problemu analizowanego w rozpatrywanej sprawie. Tutaj bowiem konkretne zdarzenie, tj. niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, wyczerpuje hipotezy kilku przepisów prawa o odmiennych dyspozycjach. Teoretycznie, zainteresowany powinien mieć możliwość wyboru właściwego (w jego ocenie) środka ochrony naruszonych interesów; jednak na podstawie wyprowadzanej z art. 58 w związku z art. 300 k.p. normy kolizyjnej dopuszcza się stosowanie wyłącznie jednego z nich, tj. art. 58 k.p. W ten też sposób należy rozumieć sformułowany w skardze zarzut naruszenia konstytucyjnych standardów ochrony praw

majątkowych innych niż własność. Skarżąca nie twierdzi, że ustawodawca nadał wierzytelności wynikającej z art. 58 k.p. niewłaściwą treść, ale piętnuje to, że mimo zrealizowania przesłanek warunkujących powstanie roszczeń odszkodowawczych na podstawie ogólnych przepisów o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c. i n.) lub deliktowej (art. 415 k.c. i n.), wyłączona jest możliwość dochodzenia ich zaspokojenia, a przez to - efektywnej ochrony”.

Reasumując swoje wywody Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „w następstwie normy kolizyjnej wywiedzionej przez Sąd Najwyższy i inne sądy orzekające z przepisów art. 58 w związku z art. 300 k.p. może dojść do naruszenia praw majątkowych pracownika (art. 64 ust. 1 Konstytucji) bezprawnie zwolnionego z pracy, w sposób sprzeczny z zasadami sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej polega na uniemożliwieniu pracownikowi uzyskania pełnego naprawienia szkody wyrządzonej bezprawnym rozwiązaniem stosunku pracy. Należy wziąć przy tym pod uwagę, że pracownik jest stroną słabszą, zasługującą na mocniejszą ochronę; zgodnie z art. 24 Konstytucji, praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej (zob. wyrok TK z 24 października 2006r., sygn. SK 41/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 126). Dodatkowo trzeba zauważyć, że wśród pracowników, których dotyczą ograniczenia prawa do naprawienia szkody, wynikające z zaskarżonych przepisów, znajdują się także pracownicy podlegający tzw. szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem umowy o pracę, w tym kobiety w okresie ciąży i urlopu macierzyńskiego, objęte także szczególną ochroną konstytucyjną (art. 71 ust. 2 Konstytucji).

Rozwiązanie to jest niesprawiedliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy pracodawca, przy rozwiązaniu stosunku pracy, rażąco naruszył przepisy prawa w taki sposób, że można mu przypisać winę umyślną w postaci zamiaru bezpośredniego (gdy miał pełną tego świadomość) lub ewentualnego. Należy przypomnieć, że w sytuacji odwrotnej, gdy pracownik wyrządzi szkodę pracodawcy przez nienależyte wywiązywanie się z obowiązków pracowniczych, przepisy prawa pracy (art. 114-121 k.p.) ograniczają jego odpowiedzialność tylko wówczas, gdy wyrządził szkodę nieumyślnie. W razie umyślnego wyrządzenia szkody pracownik jest zobowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości (art. 122 k.p.), tj. zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego stosowanymi w związku z art. 300 k.p. Zasada sprawiedliwości społecznej, wyrażona w art. 2 Konstytucji, nie pozwala na to, aby pracodawca był pod tym względem traktowany lepiej, kosztem naruszenia praw pracownika, którego bezprawnie zwolnił z pracy(...) Trybunał Konstytucyjny uznaje jednak, że możliwa jest inna interpretacja zaskarżonych przepisów art. 58 w związku z art. 300 k.p., która pozwala wywieść z nich normę kolizyjną zgodną z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Punktem wyjścia powinno być stwierdzenie, powszechnie przyjmowane w dotychczasowym orzecznictwie sądów i doktrynie prawa, że "odszkodowanie", o którym mowa w art. 58 k.p., nie jest odszkodowaniem sensu stricto, mającym na celu wyrównanie szkody wyrządzonej pracownikowi przez bezprawne rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jest ono sui generis świadczeniem majątkowym, pełniącym funkcję sankcji ("ustawowej kary pieniężnej") wobec pracodawcy za bezprawne działanie, a w pewnych tylko sytuacjach de facto także funkcję odszkodowania lub zadośćuczynienia. Należy więc stwierdzić, że sprawa naprawienia szkody wyrządzonej pracownikowi przez sprzeczne z prawem rozwiązanie z nim umowy o pracę nie została w art. 58 k.p. ani w innych przepisach prawa pracy wyczerpująco uregulowana. W związku z tym, na podstawie art. 300 k.p., należy w tym zakresie stosować odpowiednio właściwe przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności art. 415 k.c. i n. lub art. 471 k.c. i n. W celu usunięcia stanu niekonstytucyjności nie jest zatem wymagana interwencja ustawodawcy, a jedynie zmiana dotychczasowej linii orzeczniczej”.

Po tymże wyroku, jak już podniesiono, powódka wniosła skargę o wznowienie postępowania i wyrokiem z dnia 8 lipca 2008r. Sąd Najwyższy wznowił postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego dnia 22 stycznia 2004r. (IPK 252/03) a w zakresie objętym wznowieniem sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż podstawą skargi o wznowienie postępowania był art. 401¹ k.p.c. w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

W świetle przedstawionego stanowiska TK rozważyć zatem pozostaje, czy zasadnie uznał Sąd I instancji, że pozwany pracodawca nie tylko naruszył przepisy prawa pracy o rozwiązywaniu umów o pracę ale także nie dołożył należytej staranności i wobec tego powinien ponieść także odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

Przepis art.415k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Jest to przepis, który normuje odpowiedzialność deliktową opartą na winie sprawcy, zatem w tym miejscu godzi się przypomnieć kilka uwag ogólnych dotyczących tego zagadnienia.

Czyn niedozwolony stanowi samoistne źródło stosunku zobowiązaniowego i obejmuje każde zdarzenie wyrządzające szkodę, gdy pomiędzy stronami nie istniał żaden stosunek obligacyjny bądź gdy szkoda została wyrządzona poza tym stosunkiem, a więc gdy sprawca szkody naruszył nakaz lub zakaz obowiązujący go niezależnie od łączącego go z poszkodowanym stosunku zobowiązaniowego.(...) Wina jest ujemną oceną zachowania się sprawcy szkody (lub osoby odpowiedzialnej za szkodę) i stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe a zatem niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego, bądź z zasadami współżycia społecznego, bądź z ogólnym obowiązkiem ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby drugiemu szkody nie wyrządzić. Obiektywny element zawiera w sobie bezprawność zachowania się (sprzeczność zachowania się sprawcy z szeroko pojętym porządkiem prawnym); polegać może zarówno na działaniu jak i zaniechaniu. Subiektywny element winy polega bądź na winie umyślnej, bądź na niedbalstwie. Niedbalstwo polega na niedołożeniu należytej staranności.(...) Dla oceny staranności należy stosować miernik obiektywny i abstrakcyjny (...) Należy porównać zachowanie sprawcy z abstrakcyjnym wzorcem postępowania. (...) Ocena ujemna postępowania danej osoby w porównaniu do stosowanego wzorca uzasadnia przypisanie jej winy. (Kodeks cywilny z komentarzem pod red. J.Winiarza, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1989, s.393-394).

Niewątpliwie pozwana jako pracodawca powódki była uprawniona do zwolnienia jej, w tym także stosownie do art.52k.p., rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Samo zatem dokonanie rozwiązania umowy o pracę w tym trybie, jako dozwolone w obowiązującym porządku prawnym, nie może być traktowane jako bezprawne. Ponieważ jednak powołany przepis wymaga dla możliwości zastosowania go wystąpienia pewnych okoliczności szczególnych np. ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, zatem w przypadku późniejszego stwierdzenia braku podstaw do przyjęcia, że takie okoliczności zaszły uznać można, że pracodawca niezasadnie a zatem bezprawnie skorzystał z powołanego przepisu. Uznanie takie skutkuje na gruncie kodeksu pracy przywróceniem pracownika do pracy lub zasądzeniem odszkodowania, zależnie od wyboru pracownika lub w pewnych przypadkach sądu orzekającego.

Czy jednak oznacza to, że pracodawca wypełnił tym samym przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art.415k.c.?

Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej.

Oczywiście w przypadku, gdy pracodawca zwalnia pracownika w tym trybie mając od początku, czyli na etapie podejmowania decyzji i składania oświadczenia, świadomość nieistnienia przesłanek warunkujących rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie, nie będziemy mieć wątpliwości co do istnienia podstaw do przypisania mu winy a w konsekwencji przyjęcia odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Jednakże w sytuacji, gdy na etapie podejmowania decyzji o zwolnieniu pracownika w tym trybie pracodawcy nie można przypisać winy, rozumianej w sposób opisany powyżej, brak będzie podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności na podstawie art.415k.c., nawet mimo prawomocnego stwierdzenia, że rozwiązanie stosunku pracy w trybie natychmiastowym było wadliwe.

Sąd Okręgowy podniósł, iż skierowanie pracownika do wykonywania innej pracy na czas wypowiedzenia warunków pracy i płacy musi odpowiadać kwalifikacjom tegoż pracownika, zatem nie może to być skierowanie do jakiegokolwiek pracy. Niewątpliwie polecenie powódce wykonywania pracy sprzątaczką nie odpowiada jej kwalifikacjom, a zatem zachowanie pracodawcy naruszało powyższe zasady.

W takim stanie rzeczy skoro pracodawca nie dysponował pracą odpowiadającą warunkom i kwalifikacjom powódki, w ocenie Sądu I instancji, strona pozwana winna wypowiedzieć definitywnie umowę o pracę, a jako podstawę wskazać względy ekonomiczne i organizacyjne spowodowane likwidacją a co najmniej reorganizacją Wydziału Styrenu, gdzie powódka do tej pory świadczyła pracę.

Tymczasem zamiast tego pozwana uznała uzasadnioną w tych okolicznościach odmowę podjęcia powierzonych powódce w okresie wypowiedzenia warunków pracy i płacy obowiązków za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i rozwiązała z nią stosunek pracy bez wypowiedzenia, narażając powódkę na konieczność sądowego dochodzenia swych praw i pozbawiając ją jednocześnie świadczeń jakie mogła uzyskać w przypadku zwolnienia z przyczyn ekonomicznych w trybie ustawy z dnia 28.12.1989r.

Pracodawca wszak winien znać przepisy prawa pracy i odpowiednio je stosować, znając konsekwencje ich naruszenia.

Z tą ostatnią konkluzją Sądu I instancji należy się zgodzić.

Zatem skoro w momencie składania oświadczenia o zwolnieniu powódki w trybie natychmiastowym jej pracodawcy można było przypisać winę istotnie są podstawy do przyjęcia jego odpowiedzialności na podstawie art.415k.c.

Powyższe nie oznacza jednak, że zasadne są wszystkie roszczenia powódki wywodzone z owego wadliwego rozwiązania z nią stosunku pracy.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne dwa zgłoszone przez powódkę roszczenia. Pierwszym z nich jest roszczenie o odprawę z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy przewidzianą w art.8 ustawy z dnia 28.12.1989r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że w sytuacji gdy pracodawca likwidował Wydział Styrenu i nie dysponował pracą odpowiadającą warunkom

i kwalifikacjom powódki winien definitywnie wypowiedzieć powódce umowę o pracę wskazując jako podstawę względy ekonomiczne i organizacyjne i w konsekwencji wypłacić powódce odprawę w wysokości wynagrodzenia za 3 miesiące z uwagi na posiadany przez powódkę staż pracy. Nabycie prawa do takiej odprawy było bowiem normalną konsekwencją rozwiązania stosunku pracy w tym trybie, zatem zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że taka odprawa zostałaby powódce wypłacona w przypadku rozwiązania z nią stosunku pracy za wypowiedzeniem z przyczyn ekonomicznych.

W tym stanie rzeczy owa odprawa stanowi rzeczywiście element szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem pracodawcy polegającym na wadliwym rozwiązaniu stosunku pracy z powódką.

Drugim elementem szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem pracodawcy polegającym na wadliwym rozwiązaniu stosunku pracy z powódką jest utrata przez powódkę emerytury za okres od 1.11.1995r. do 11.11.1997r.

W tym względzie Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, że naturalną konsekwencją wypowiedzenia umowy o pracę w trybie przepisów ustawy z dnia 28.12.1989r. i utraty źródeł utrzymania byłoby złożenie przez powódkę wniosku o prawo do wcześniejszej emerytury w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy (Dz.U.nr.4, poz.27 z 1990r.). Rozporządzenie to bowiem dawało możliwość uzyskania uprawnień do emerytury bez względu na wiek kobietom, które przepracowały co najmniej 35 lat, zaś powódka ten warunek spełniała w dacie rozwiązania stosunku pracy. Z dużą dozą prawdopodobieństwa, opierając się na doświadczeniu życiowym, można zatem przyjąć, że powódka uzyskałaby uprawnienia do tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny nie podziela jednak stanowiska Sądu I instancji co do potrzeby miarkowania wysokości szkody w tej części.

Co prawda istotnie stanowisko powódki w rozpatrywanym sporze nie jest konsekwentne albowiem od początku procesu powódka twierdziła, że gdyby została zwolniona z przyczyn ekonomicznych to mogłaby uzyskać prawo do emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia MPiPS z 26.01.1990r. a na skutek działań pracodawcy została tego prawa pozbawiona wobec czego należy się jej odszkodowanie za utraconą emeryturę ale później domagała się również odszkodowania za pozbawienie możliwości powrotu do pracy.

Trzeba jednak zauważyć, że przepis art.440 k.c. pozwala na miarkowanie odszkodowania wyłącznie w stosunkach między osobami fizycznymi, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego, natomiast przepis art.322 k.p.c. w sprawie o naprawienie szkody upoważnia sąd do ustalenia odpowiedniej sumy odszkodowania według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, wyłącznie jeśli tenże sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione.

W rozpatrywanej sprawie natomiast żadna z tych okoliczności nie zachodzi, bo pozwana jest osobą prawną a wyliczenie wysokości utraconej emerytury za okres od momentu ustania stosunku pracy do momentu faktycznego uzyskania emerytury było możliwe.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłego ds. rent i emerytur

Na podstawie opinii biegłego Sąd Apelacyjny ustalił, że emerytura jaką powódka mogłaby uzyskać z dniem 1.11.1995r. na podstawie §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26.01.1990r. wynosiłaby 374,85zł netto.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Apelacyjny ustalił również, że szkoda powódki w postaci utraconej emerytury za okres od 1.11.1995r. do 11.11.1997r. wynosi 11195,22zł netto.

Sąd Apelacyjny podzielił wnioski biegłego albowiem opinia jest wnikliwa, uwzględnia staż ubezpieczeniowy powódki oraz obowiązujące w zakresie obliczania emerytur we wskazanym okresie regulacje prawne.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, że pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym działaniem pracodawcy, polegającym na wadliwym rozwiązaniu stosunku pracy z powódką, szkoda obejmuje wyliczoną przez Sąd I instancji odprawę z tytułu rozwiązania stosunku z przyczyn leżących po stronie pracodawcy oraz wyliczoną przez biegłego emeryturę za okres od 1.11.1995r. do 11.11.1997r.

Co się tyczy dalej idących roszczeń powódki, to Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do ich bezzasadności.

Istotnie bowiem powódka nie wykazała by doznała szkody ponad rozmiar wskazany wyżej, a to na niej w świetle regulacji zawartej w art.6 k.c. spoczywał taki obowiązek.

W szczególności powódka w żaden sposób nawet nie uprawdopodobniła, by pracodawca zastosował w stosunku do niej skrócony okres wypowiedzenia, by miał taki zamiar, by była to stała praktyka w podobnych do jej sytuacjach. Zasady składania przez pracodawcę oświadczenia o skróceniu okresu wypowiedzenia reguluje art.36¹ k.p. Powódka nie wskazała na istnienie dowodów w tym zakresie.

Podobnie powódka nie wykazała w żaden sposób by mogło dojść do jej powtórnego zatrudnienia u strony pozwanej. Jeśli byłoby to prawdopodobne, to nie później niż do jesieni 1997r., kiedy to powódka złożyła wniosek o emeryturę w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego. Według oświadczenia strony pozwanej w tym okresie zatrudniano nowych pracowników, a głównie absolwentów przyzakładowej szkoły i to w celu odbycia praktyki. W 1996r. do Wydziału Styrenu przyjęto 10 osób. Powódka co do zasady nie przeczyła temu, wskazując jedynie, że nie ma ścisłych danych na ten temat, bo już nie pracowała w dawnym zakładzie pracy. Natomiast strona pozwana wykazała, że w 1995 i 1996 roku zatrudniała uczniów na czas praktycznej nauki zawodu. Powódka natomiast nie wykazała w żaden sposób by ubiegała się o przyjęcie do pracy, dopytywała się o takie możliwości lub podjęła w tym kierunku jakiegokolwiek inne czynności faktyczne.

W zakresie roszczenia o nagrodę specjalną za 1995 rok to należy stwierdzić, iż powódka nie nabyła i nie nabyłaby do niej uprawnień, gdyż w grudniu 1995r. już by nie pracowała po upływie okresu wypowiedzenia. Kwestia uzyskania uprawnień do tego świadczenia uregulowana została w uchwale nr 22/96 zarządu spółki z dnia 18.05.1996r. Daje ona uprawnienie do jej wypłaty jedynie pracownikom, którzy ten status posiadali w dniu wypłaty określonej na dzień 31 maja 1996r. Domaganie się wypłaty tego świadczenia jest zatem nieuzasadnione i przekracza granice adekwatnego związku przyczynowego.

Podobnie należy odnieść się do roszczeń odszkodowawczych związanych z niedokończeniem budowy domu. Sąd Okręgowy słusznie podnosi, że każde takie przedsięwzięcie wymaga odpowiedniego przygotowania finansowego, a nadto obarczone jest ryzykiem niepowodzenia, którego źródło może znajdować się wszak poza zdarzeniami związanymi z trwałością stosunku pracy, a ich spełnienie się bez wątpienia przekracza granice odpowiedzialności

pracodawcy za skutki niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę i nie stanowi normalnego następstwa tegoż zdarzenia.

Wreszcie Sąd Apelacyjny podziela także pogląd Sądu I instancji co do braku możliwości rozszerzenia powództwa na etapie wznowienia postępowania.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny z apelacji powódki na mocy art.386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 i zasądził na rzecz powódki tytułem odszkodowania za utraconą emeryturę kwotę 11.195,22zł zamiast kwoty 5000,00zł, natomiast na mocy art.385 k.p.c. oddalił apelację powódki w pozostałej części jako pozbawioną podstaw.

Na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił też apelację pozwanej uznając jej zarzuty za chybione, a to z przyczyn wskazanych powyżej.

O kosztach sądowych, na które złożyła się opłata w kwocie 310 zł oraz wydatki na opinię biegłego w kwocie 699 zł orzeczono po myśli art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art.96 i 97 powołanej ustawy.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono z mocy art.100 k.p.c.

/-/ SSA A.Grymel
Sędzia

/-/ SSA J.Pietrzak
Przewodniczący

/-/ SSA M.Procek
Sędzia